

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 lipca 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa W. D. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w punkcie II. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 6 732,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:

a) od kwoty 6 432,84 zł od dnia 26 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 300 zł od dnia 6 października 2020 roku do dnia zapłaty;

a w punkcie III. oddalił powództwo w pozostałej części. Rozstrzygając o kosztach procesu i kosztach sądowych w punkcie IV. wyroku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3 017 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu a w punkcie V. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 302,52 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

(wyrok k. 144 - 144v)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) S.A., zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt. II a co do kwoty 1293,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz II b, IV i V w całości. Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nienadaniem im odpowiedniej wagi, w szczególności poprzez:

i. nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na części zamienne w wysokości 18% oraz rabatem na materiały lakiernicze 40%, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody,

ii. błędne przyjęcie, że sporządzona przez powoda prywatna kalkulacja naprawy służyła celowemu dochodzeniu odszkodowania, nie zaś ocenie wartości nabytej wierzytelności, co winno prowadzić do wniosku, że odpowiednia kalkulacja lub oszacowanie musiało zostać sporządzone zanim prawo do odszkodowania przysługiwało powodowi,

- co skutkowało zasądzeniem świadczenia przekraczającego uzasadnione wydatki, pozwalające na przywrócenie pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed szkody, w sytuacji, gdy przeprowadzenie skutecznej naprawy przywracającej stan poprzedni było możliwe za kwotę co najwyżej 8683,53 zł;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę dowodów, tj.:

i. nielogiczne przyjęcie, że naprawa za kwotę 8683,53 zł (a więc kwotę wskazaną w zweryfikowanym kosztorysie biegłego) nie ma znaczenia, gdyż poszkodowany nie ma obowiązku nabywania części po kwocie wskazanej z rabatem w sytuacji, gdy Sąd za pomocą biegłego ustalał hipotetyczne koszty przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, a kalkulacje biegłego obejmowały te same jakościowo części – a w konsekwencji pominięcie, że naprawa pojazdu za kwotę 8683,53 zł również przywracała pojazd do stanu sprzed szkody przy współpracy poszkodowanego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciążących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody;

b) art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanego, gdyby zdecydował się skorzystać z oferty pozwanej;

c) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez poszkodowanego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

d) art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

i. uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą,

ii. nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy,

(...). uznanie kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy za pozostającą w związku ze szkodą, nie zaś z działalnością gospodarczą powoda, który zawodowo zajmuje się nabywaniem wierzytelności powstałych na skutek zdarzeń drogowych, przez co wie, ile warta jest nabywana wierzytelność, zanim ją nabędzie,

e) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, a w konsekwencji uznanie, że koszt prywatnej wyceny rzeczoznawcy obejmującej kosztorys naprawy jest uzasadnionym wydatkiem pozostającym w związku ze szkodą, podczas gdy na podstawie zgromadzonego materiału faktycznego i dowodowego w niniejszej sprawie poniesienie kosztu prywatnej ekspertyzy nie sposób uznać za normalne następstwo wypadku, w wyniku którego powstała szkoda, ani za koszty niezbędne do dochodzenia wierzytelności przez poszkodowanego.

Nadto pozwany wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:

1. uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem zaoferowanych poszkodowanemu rabatów na części zamienne (18%) oraz materiał lakierniczy (40%), z wyłączeniem zastosowania rabatów na części i materiały nieuznane przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego;

2. zweryfikowanego kosztorysu biegłego uwzględniającego rabat na części zamienne (18%) oraz materiał lakierniczy (40%) przy uwzględnieniu stawki roboczogodziny prac blacharskich i lakierniczych w wys. 100 zł netto celem stwierdzenia hipotetycznych kosztów naprawy za którą poszkodowany mógł przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody przy uwzględnieniu należytej współpracy z pozwanym na etapie postępowania likwidacyjnego.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm

prawem przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

(apelacja k. 162-168).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji według norm przepisanych – w tym kosztów zastępstwa procesowego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Nadto wniósł o pominięcie wniosków dowodowych pozwanego jako nie zmierzających do ustalenia okoliczności istotnych w sprawie.

(odpowiedź na apelację k. 183-196)

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za swoje.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Okręgowy pominął per facta concludentia zgłoszone w apelacji ponowione wnioski dowodowe, które w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zostały oddalone postanowieniem z dnia 20 maja 2021 roku. Należy bowiem wskazać, że Sąd ad quem podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawa procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego. Takim przepisem jest art. 380 k.p.c., przewidującym, że sąd drugiej instancji na wniosek strony - a więc nigdy z urzędu - rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na wynik sprawy.

W przedmiotowej sprawie taki zarzut nie został zgłoszony – tym samym należało uznać złożony wniosek dowodowy pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego za wniosek nowy, możliwy do złożenia na wcześniejszym etapie postępowania, a więc spóźniony, tym samym podlegający pominięciu przy rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym na podstawie art. 381 k.p.c.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji na wstępie należy zauważyć, iż niniejsza sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym. W myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy

jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Za niezasadne należy uznać podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa procesowego w sposób sformułowany przez skarżącego ograniczone w przedmiotowej sprawie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c.

W żadnej mierze nie mogło naruszyć w/w przepisów nienadanie według skarżącego znaczenia okoliczności, że poszkodowanej zaofiarowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na części zamienne w wysokości 18% oraz rabatem na materiały lakiernicze 40%, z czego poszkodowana winna była skorzystać, czy też nie oparciu się na wnioskach biegłego wliczającego hipotetyczną wysokość odszkodowania przy uwzględnieniu tych rabatów czyli w kwocie 8 683,53 zł. Kwestia wyliczenia wysokości odszkodowania z uwzględnieniem rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze dyktowane przez pozwanego a także możliwość wyboru zakładu spoza sieci napraw ubezpieczyciela, czy też nabycia części w tych zakładach przy wskazanych przez pozwanego rabatach nie ma bowiem żadnego związku z oceną dowodów, podlega ocenie wyłącznie w oparciu o przepisy prawa materialnego dotyczące m.in. minimalizacji szkody, współdziałania z ubezpieczycielem, sposobu naprawienia szkody. W sprawie nie była bowiem kwestionowana możliwość wykonania naprawy w warsztacie pozostającym w sieci ubezpieczającego przy proponowanych rabatach – sporne było jedynie jaki wpływ mają koszty naprawy pojazdu ponoszone w tych warsztatach na określenie hipotetycznej wysokości kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Powyższe wnioski odnoszą się również do oceny celowości sporządzenia prywatnej ekspertyzy przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie – ocena takich wydatków z punktu widzenia konieczności i racjonalności ich poniesienia nie ma żadnego związku z oceną mocy i wiarygodności dowodów, odbywa się na gruncie prawa materialnego poprzez nadanie określonego znaczenia faktom. Nadanie natomiast określonego znaczenia ustalonym faktom, dokonanie oceny tych okoliczności bądź pominięcie ich jako nieistotnych na etapie rozstrzygania sprawy odnosi się już do przyporządkowania (podciągnięcia) stanu faktycznego pod ogólną normę (regułę) prawną czyli subsumpcji określonej normy prawnej tj. stosowania prawa materialnego i nie ma żadnego związku ze stosowaniem do oceny wiarygodności i mocy dowodów (w kontekście dokonywanych ustaleń faktycznych) w/w przepisów. Wnioski wyciągnięte ze wskazanych ustaleń i kwestionowane przez skarżącego podlegają więc ocenie w kontekście zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, których naruszenie skarżący również zgłosił w przedłożonej apelacji.

Jednakże również podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły odnieść oczekiwanego skutku, gdyż Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień w ich stosowaniu. Podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego zasadniczo należało podzielić na dwie grupy – pierwszą zmierzającą do wykazania niezasadności poniesienia kosztów na ekspertyzę prywatną, które nie powinny zdaniem skarżącego zostać uwzględnione przy zasądzanym odszkodowaniu oraz drugą zmierzającą do wykazania, iż w przedmiotowej sprawie zasadne było przyznanie powodowi odszkodowania w kwocie uwzględniającej rabaty na części zamienne i materiał lakierniczy.

Odnosząc się do naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. w kwestii zasądzonych na rzecz powoda kosztów wykonania prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu Sąd Okręgowy, tak jak Sąd I instancji, stoi na stanowisku, że poszkodowanemu oraz cesjonariuszowi roszczeń odszkodowawczych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Powyższe stanowisko zostało wyrażone w przywołanej już przez Sąd I instancji uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2019 roku w sprawie III CZP 99/19 (publ. OSNC 2020/2/13), w której wskazano, że w razie zlecenia ekspertyzy przez cesjonariusza wiarygodności odszkodowawczej okoliczności miarodajne do ustalenia istnienia związku przyczynowego odnoszą się do cesjonariusza, gdyż roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy stanowi własne roszczenie, które ma oparcie w nabytym

roszczeniu i w jego dynamice (tak Sąd Najwyższy uchwale z dnia 29 maja 2019 r. w sprawie III CZP 68/18, publ. OSNC 2019/10/98). Podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie z punktu widzenia konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Zwrot kosztów będzie uzasadniony wówczas, gdy opinia służy bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie wcześniej przez poszkodowanego, a następnie przez cesjonariusza, nie jest zaś powiązana wyłącznie z umową cesji, np. w celu oceny ryzyka, jakie wiąże się z nabywaną wierzytelnością.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie ustalony przez Sąd I instancji ciąg zdarzeń, w której powód wpierw nabył wierzytelność o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną pojazdu O. (...) o nr rej. (...) z dnia 5 czerwca 2020 roku, a dopiero później uzyskał kalkulację kosztów naprawy tego pojazdu wskazuje jednoznacznie, iż uzyskanie tej opinii nie mogło być związane z oceną ryzyka, jaka wiąże się z nabywaną wierzytelnością, lecz było związane z uzyskaniem kalkulacji wskazującej na zasadność efektywnego dochodzenia odszkodowania przed sądem. Przedłożona do akt prywatna ekspertyza została bowiem sporządzona w dniu 26 sierpnia 2020 roku, do ekspertyzy załączona została również faktura sporządzona przez ten sam podmiot, który wydał przedmiotową opinię, a data wystawienia faktury tj. 26.08.2020 koreluje z datą sporządzenia prywatnej ekspertyzy w systemie A., natomiast umowa cesji wierzytelności została zawarta przez poszkodowaną z powodem znacznie wcześniej tj. w dniu 1 lipca 2020 roku, a zatem przed wydaniem opinii prywatnej. Nie ulega więc wątpliwości, iż załączona do pozwu kalkulacja naprawy pojazdu O. (...) uzasadniała taką konstatację, a ponadto jednoznacznie wskazywała na znaczne zniżenie o przeszło 50% przez pozwany zakład ubezpieczeń wysokości odszkodowania należnego pierwotnie D. C.. Zasadniczo, wbrew twierdzeniom skarżącego, powyższe ustalenia potwierdziła opinia biegłego sądowego wskazując na zasadność dochodzenia odszkodowania w kwocie wyższej jeszcze o 700 zł. Mając na względzie powyższe, przy wyżej wskazanym postępowaniu zakładu ubezpieczeń, nie ulega wątpliwości, iż wydatek poniesiony przez powoda na prywatną ekspertyzę w świetle art. 361 § 2 k.c. wchodził w zakres szkody za którą odpowiada ubezpieczony, a w konsekwencji i ubezpieczyciel.

Skarżący w toku niniejszego postępowania nie wykazał natomiast, aby powód dysponował licencją na program A., co umożliwiałoby mu samodzielne wyliczenie wysokości należnego powodowi odszkodowania, brak jest więc też podstaw do przyjęcia, iż zlecając innemu, zewnętrznemu podmiotowi prywatną kalkulację nie działał w celu zmniejszenia rozmiarów szkody, co naruszałoby podniesiony przez skarżącego art. 361 k.c. w zw. z art. 354 § 1 i 2 k.c. i art. 826 § 1 k.c. Pierwotną przyczyną podjęcia przez powoda czynności zmierzających do ustalenia poprzez prywatną kalkulację naprawy pojazdu O. (...) zasadności zgłaszanych żądań było bowiem przyznanie odszkodowania w znacznie nieadekwatnej wysokości do poniesionej przez D. C. szkody.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie naruszył też przepisów prawa materialnego pomijając przy ustalaniu wysokości odszkodowania oferowane przez rekomendowane przez pozwanego warsztaty rabaty na części zamiennie i materiały lakiernicze.

Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego tj. art. 361 k.c. i art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego jako zakładu ubezpieczeń z tytułu kosztów naprawy pojazdu wyliczonej kosztorysowo w przedmiotowej sprawie nie uwzględniającej możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych przy uwzględnienie wskazanych przez pozwanego rabatów. Pozwany nie wykazał, aby zasądzona w pozwie kwota nie odzwierciedlała kosztów przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego – po pierwsze nie zostało wykazane jakiej jakości były materiały lakiernicze, które były oferowane poszkodowanemu w cenie z rabatem, czy umożliwiały efektywną naprawę pojazdu, a po drugie nie była znana cena detaliczna tych materiałów obowiązująca w punkcie sprzedaży – powyższe okoliczności nie wynikają z przedłożonej przez pozwanego umowy pozwanego z (...) sp. z o.o. w Ł.. W zakresie części zamiennych ubezpieczyciel proponował naprawę pojazdu przy użyciu części alternatywnych, które nie przywróciłyby pojazdu do stanu sprzed szkody.

W analizowanej sprawie poszkodowana wybrała naprawienie szkody poprzez świadczenie pieniężne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ugruntowane jest stanowisko, według którego w wypadku częściowego

uszkodzenia samochodu, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00 - publ. Lex nr 78370; w wyroku z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 980/00 – publ. Lex nr 1171177; w wyroku z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 - publ. Lex nr 55515).

W kontekście powyższego Sąd Odwoławczy nie widzi więc podstaw do uwzględnienia przy wyliczaniu kosztów naprawy pojazdu rabatów na części zamiennie w wysokości 18 % oraz na materiały lakiernicze w wysokości 40 % oferowanych w warsztatach związanych z pozwanym zakładem ubezpieczeń, jeśli pozwany nie wykazał jakości tych materiałów oraz ich cen wyjściowych w ramach złożonej oferty umożliwiając ustalenie wysokości, po której poszkodowana mogła je nabyć. Należy bowiem zauważyć, iż rabat oznacza pewną zniżkę, ustępstwo procentowe, kwotowe lub rzeczowe dla nabywcy od ustalonych standardowo cen towaru – nie jest więc ona równoznaczna z rzeczywistymi kosztami określonej usługi, towaru i z tej przyczyny nie winna być uwzględniana w kosztorysie naprawy pojazdu, a ponadto cena części zamiennych, materiałów w poszczególnych warsztatach jest różna – brak jest więc podstaw do automatycznego obniżania cen części zamiennych i materiałów lakierniczych o wysokość rabatów proponowanych w warsztatach związanych z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Należy też zauważyć, iż nawet w przypadku zakupu tych części od warsztatów oferujących ich sprzedaż z rabatem należy też uwzględnić koszty ich dostawy, o których to pozwany w przedłożonej apelacji w ogóle nie wspomina. Uwzględnianie rabatów przy wyliczaniu wysokości kosztów naprawy pojazdu do stanu pierwotnego prowadziłoby do sztucznego i zaniżonego, oderwanego od zasad rynkowych, wyliczenia wysokości tych kosztów – naruszałoby więc zasadę pełnego odszkodowania. Odszkodowanie powinno być natomiast ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości na wolnym rynku, a nie w określonej, związanej z zakładem ubezpieczeń, grupie warsztatów. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu. Tym samym ustalona przez Sąd I instancji kwota odszkodowania nie naruszała w/w przepisów

Sąd I instancji nie dopuścił się też uchybień w stosowaniu przepisów art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjmując, iż obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążenie do minimalizacji szkody nie oznacza obowiązku nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów w warsztatach wskazanych przez pozwanego. Niewątpliwie strony stosunku zobowiązaniowego wynikającego z odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela mają obowiązek współdziałania (art. 354 § 2 k.c.). W ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, co oznacza, iż np. nie powinien on świadomie lub przez niedbalstwo nabywać części potrzebnych do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu po zawyżonej cenie. W przedmiotowej sprawie wysokość odszkodowania została ustalona w oparciu o opinię biegłego, którego kosztorys opierał się na cenach części oryginalnych, a w przypadku ich braku na częściach zamiennych porównywalnej jakości pochodzących od alternatywnych dostawców wymienionych w opinii – uwzględniała więc wskazaną wyżej zasadę współdziałania z ubezpieczycielem i zasadę minimalizacji szkody, gdyż z pewnością nie zawyżała cen części niezbędnych do naprawy pojazdu. Poszkodowana nie ma obowiązku korzystania z usług warsztatów wskazanych przez zakład ubezpieczeń i nabywania w nich części zamiennych – jej obowiązkiem jest jedynie dbanie o to, aby ubezpieczyciel nie poniósł nadmiernych, zawyżonych kosztów naprawy pojazdu. Przepis art. 354 k.c. określa, że wierzyciel nie może dowolnie żądać od dłużnika wykonania zobowiązania w sposób przez siebie określony. Obowiązki spoczywające na dłużniku nie mogą więc wykraczać poza te, które są określone treścią zobowiązania oraz jego celem społeczno-gospodarczym. Treść wskazanego przepisu reguluje więc nie tylko sposób wykonania zobowiązania, ale także jego granice. Dłużnik każdorazowo zobowiązany jest więc do takiego zachowania, które odpowiada kryteriom wykonania zobowiązania w chwili jego wykonywania (vide: Komentarz do art. 354 k.c., red. Osajda 2017, wyd. 16/ W. Borysiak, w: Legalis), a w przedmiotowej sprawie jest nimi dokonanie naprawy pojazdu w wybranym przez poszkodowanego warsztacie przy kosztach nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia

wyrządzającego szkodę jako całości (vide: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, opubl. Biuletyn SN 2012/4). Z tych też względów i zarzut naruszenia powyższych przepisów należało uznać za niezasadny.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 385 k.p.c., apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zasądził od przegrywającego spór skarżącego na rzecz powoda kwotę 450 zł. Na kwotę tą złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powoda, ustalone stosownie do § 2 pkt 3) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).

Nie ulega przy tym wątpliwości, iż od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od wydania orzeczenia, gdyż niniejsze orzeczenie jest prawomocne (art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.). Odsetki te należą się jednak stronie z mocy samego prawa i nie wymagają zasądzenia przez sąd, może naliczyć je komornik. Wskazują na to zarówno ściśle określenie wysokości i terminu płatności odsetek, jak i odmienne sformułowania użyte § 1<sup>1</sup> i 1<sup>2</sup>. O ile w § 1<sup>2</sup> wskazano, że odsetki tam wymienione muszą być przyznane przez sąd, przy czym sąd powinien określić kwotę, od której odsetki naliczone będą od wcześniejszego terminu, o tyle sformułowanie § 1<sup>1</sup> wskazuje na przysługiwanie ich z mocy prawa (M. Manowska [w:] A. Adamczuk, P. Prus, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Warszawa 2021, art. 98). Z tych też względów w sentencji orzeczenia nie umieszczono obowiązku uiszczenia w/w odsetek od zasądzonej kwoty kosztów procesu.